

<b>20.III</b> Poniedziałek Św. Józefa	9 <sup>30</sup>	W int. Ś.P. x. Józefa JĘDRZEJEWSKIEGO
	17 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. Marka OGRODZIŃSKIEGO w 2 rocz. śm.
Wtorek 21.III	17 <sup>00</sup>	1/ W int. Ś.P. Ireny, Józefa, Mariana NOWAKOWSKICH 2/ W int. Mirosławy z okazji urodzin o Boże błóg. i potrzebna łaski
22.III Środa	17 <sup>00</sup>	Z okazji urodzin o Boże błóg. i potrzebne łaski dla Zbigniewa, Marii i Marcela; O nawrócenie Rosji, pokój na Ukrainie, Polsce i na świecie, Za kuszonych myślami samobójczymi, w int. Ojczyzny, W int. osób sprząających nasz kościół i ich rodzin, W int. kobiet kuszonych myślami o aborcji, W 1 rocz. urodzin Poli i Neli o opiekę MB i potrzebne łaski, W int. Ś.P. Andrzeja KUCHARSKIEGO
23.III Czwartek	17 <sup>00</sup>	1/ W int. Ś.P. Sylwii WÓJCIK w 1 rocz. śwsm. 2/ W int. Ś.P. Janiny MŁOŻNIAK w 1 rocz. śm. i Romana MŁOŻNIAKA
24.III Piątek	15 <sup>00</sup>	ZBIOROWA: O miłosierdzie dla świata i nawrócenie grzeszników i pokój na Ukrainie, Za kuszonych myślami o apostazji...
	17 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. + Władysławy i Ryszarda POŚNIKÓW, Leopolda i Henryka PAWŁAKÓW
25.III Sobota Zwiastowanie Pańskie	9 <sup>30</sup>	W int. Mileny z okazji urodzin o potrzebne łaski i opiekę MB
	17 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. + Janiny, Józefa, Katarzyny, Józefa, Mieczysława i Heleny
	18 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. + Marka, Janiny, Pelagii, Tadeusza WITCZAKÓW, Rozalii i Franciszka SOBOLEWSKICH
<b>5 NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – 26 marca 2023</b>		
8 <sup>00</sup>	W int. + Stanisława i Stanisławy NADOLNYCH, dziadków ZACHARSKICHA i NADOLNYCH, Helenę, Feliksa, Jana SOBOLEWSKICH, dziadków CIĘŻKOWSKICH i SOBOLEWSKICH	
9 <sup>30</sup>	W int. Ś.P. + Antoniego MACIAKA w 2 rocz. śm.	
11 <sup>30</sup>	W int. Ś.P. Ryszarda Józefa WALCZAKA	
16 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. Jana i Heleny CIĘŻKOWSKICH, Józefa i Stanisława ZAWADZKICH	
18 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. Krzysztofa, Józefa, Genowefy KUCHARSKICH, Józefa, Genowefy i Stanisława SZCZEPANIAKÓW, Barbary WALENDZIK	

„Bóg zapłać” za ofiary na pokrycie kosztów druku naszej gazetki



# WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

*Gazetka parafialna*

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel. 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

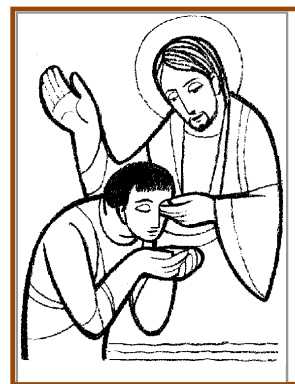
**4 Niedziela Wielkiego Postu 19 marca 519'23**



**LITURGIA SŁOWA**

Czytanie I: Sm 16,1b.6-7.10-13a \* Ps 23 \* Czytanie II: Ef 5,8-14

**Ewangelia: J9,1-41**



**J**ezus przechodząc obok ujrzał pewnego człowieka, niewidomego od urodzenia. Splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego, i rzekł do niego: Idź, obmyj się w sadzawce Siloe - co się tłumaczy: Posłany. On więc odszedł, obmył się i wrócił widząc. A sąsiedzi i ci, którzy przedtem widywali go jako żebraka, mówili: Czyż to nie jest ten, który siedzi i żebrze? Jedni twierdzili: Tak, to jest ten, a inni przeczyli: Nie, jest tylko do tamtego podobny. On zaś mówił: To ja jestem. Zaprowadzili więc tego człowieka, niedawno jeszcze niewidomego, do faryzeuszów. A tego dnia, w którym Jezus uczynił błoto i otworzył mu oczy, był szabat. I znów faryzeusze pytali go o to, w jaki sposób przejrzał. Powiedział do nich: Położył mi błoto na oczy, obmyłem się i widzę. Niektórzy więc spośród faryzeuszów rzekli: Człowiek ten nie jest od Boga, bo nie zachowuje szabatu. Inni powiedzieli: Ale w jaki sposób człowiek grzeszny może czynić takie znaki? I powstało wśród nich rozdzielenie. Ponownie więc zwrócili się do niewidomego: A ty, co o Nim myślisz w związku z tym, że ci otworzył oczy? Odpowiedział: To prorok. Na to dali mu taką odpowiedź: Cały urodziłeś się w grzechach, a śmiesz nas pouczać? I precz go wyrzucili. Jezus usłyszał, że wyrzucili go precz, i spotkawszy go rzekł do niego: Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego? On odpowiedział: A któż to jest, Panie, abym w Niego uwierzył? Rzekł do niego Jezus: Jest Nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie. On zaś odpowiedział: Wierzę, Panie! i oddał Mu pokłon.

**Oto słowo Pańskie**

## TEN, KTÓREGO WIDZISZ

Dziwnym może wydawać się cud uzdrowienia niewidomego opisany przez świętego Jana. Pan Jezus bowiem wykonuje tu dodatkowe czynności, których na ogół nie widzimy przy opisie innych cudów. Jezus zwykle mocą swego słowa dokonuje uzdrowienia, wskrzeszenia, uciszenia burzy – objawia Boską moc, mówiąc „niech się stanie” – jakby w nawiązaniu do dzieła stworzenia, kiedy to „Bóg rzekł i stało się” (por. Rodz 1). Dlaczego Pan Jezus czyni najpierw ze śliny i ziemi błoto, które nakłada na oczy biednego kaleki i każe mu iść i obmyć się w sadzawce? Wiemy, że człowiek szukający sensacji oczekuje tego typu działań, spektakularnych gestów, które stanowiłyby swoiste „opakowanie” nadzwyczajnego wydarzenia. Dlatego cuda opisane w Ewangelii czynione są z wielką prostotą bez teatralnych gestów, by przypomnieć, że miłość wszystko upraszcza i nadaje najgłębszy sens temu, co zwyczajne, ciche i pokorne. Dlaczego Pan Jezus w tym wypadku czyni wyjątek i zamiast od razu uzdrowić niewidomego dokonuje dodatkowych znaków? Święty Augustyn tak komentuje omawiany cud: „Pozwólmy się tylko oświecić, bracia, mając wiarę jako lekarstwo na ból oczu. Najpierw bowiem była Jego ślina zmieszana z ziemią, czym pomazany został ślepy od urodzenia. Myśmy się również narodzili z Adama ślepi, i dlatego potrzebujemy, aby Chrystus nas oświecił. Zmieszał ślinę z ziemią: „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas”. Zmieszał ślinę z ziemią; dlatego oznajmiono: „Prawda wyszła z ziemi”. On zaś sam powiedział: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem”. Prawdą będziemy się wiecznie nasycać, gdy zobaczymy Ją twarzą w twarz, ponieważ i to mamy obiecanie”. Ktoś powiedział, być może w nawiązaniu do

powyższych słów św. Augustyna, że w sensie duchowym człowiek przypomina szczeniaki, które przychodzą na ten świat ślepe. My również rodzimy się w ciemności grzechu pierworodnego i potrzebujemy obmycia w źródle wody żywej – w sakramencie Chrztu, aby żyć w świetle Bożej łaski. Uzdrowienie ślepca z dzisiejszej Ewangelii przypomina trochę stworzenie człowieka. Bóg ulepił Adama z prochu ziemi i tchnął w niego tchnienie życia. Jezus używa podobnej materii, by obdarzyć ślepca światłem Ducha Świętego. Jezus każe człowiekowi obmyć się w wodzie sadzawki Siloe. O ile więc w przypadku stworzenia człowieka nie miał on udziału w cudzie, który dokonał Stwórca, powołując wszystko do istnienia, o tyle w dziele odkupienia Bóg oczekuje od nas współpracy. Wchodzimy w ostatni etap Wielkiego Postu, aby trzy dni przed Niedziela Palmową rozpocząć nasze rekolekcje parafialne. Spróbujmy więc spojrzeć na uzdrowienie ślepca przypominając sobie trzy zasady dobrego przeżycia rekolekcji, które podał św. Ignacy.

1. **Wejdz cały.** Człowiek niewidomy rozumie, że jego kalectwo, to nie jest jakiś marginalny problem jego życia. Wie, że jeśli doświadczy cudu uzdrowienia zmieni się wszystko radykalnie – zacznie nowe życie w świecie widzących. Dlatego całkowicie i bez reszty powierza się Jezusowi. Tylko wtedy Bóg może działać cuda w naszym życiu, gdy otwieramy Mu na oścież drzwi naszych serc. Pierwsze i najważniejsze przykazanie mówi: „Będiesz miłował Pana Boga całym sercem, całym umysłem, ze wszystkich sił”. Widzimy więc wyraźnie, że jesteśmy wezwani do zaangażowania woli, umysłu serca, by łaska przeniknęła całe nasze życie.

2. **Zatrzymaj się.** Żyjemy w świecie

nieustannego pośpiechu. Tysiące spraw utrudniają nam zatrzymanie się i skupienie na tym, co najważniejsze. Wciąż brakuje czasu dla Tego, który dał nam czas życia i obiecuje wieczność całą. Ślepiec zatrzymał się, bo Jezus był jego jedyną szansą. W naszym życiu religijnym również możemy być zaganiani, rozkojarzeni, aktywni na zewnątrz. Czasem cierpienie, choroba, śmierć kogoś bliskiego jest okazją, by się zatrzymać, by skupić się na tym, co najważniejsze. Święty Jan Paweł II, mówiąc o swoim życiu a szczególnie o doświadczeniach bolesnych i trudnych (śmierć matki, brata, ojca) powiedział: „miłość mi wszystko wyjaśniła”. Chcemy znaleźć czas dla Tego, który jest Miłością i nadaje sens naszemu życiu.

3. **Wyjdz inny.** Niewątpliwie uzdrowiony ślepiec wyszedł inny ze spotkania z Jezusem. Tylko Jezus mógł obdarzyć go światłem i dać mu nowe życie. Nie chodzi tu tylko o cud fizyczny. Równie ważne a może ważniejsze jest drugie spotkanie uzdrowionego z Jezusem. Usłyszał wówczas pytanie: „Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego? On odpowiedział: A któż to jest, Panie, abym w Niego uwierzył? Rzekł do niego Jezus: Jest Nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie. On zaś odpowiedział: Wierzę, Panie! i oddał Mu pokłon”. Ta rozmowa przypomina trochę dialog przy chrzcie dorosłego, gdy kandydat wyznaje wiarę i przyjmuje chrzest. Przez łaskę rekolekcji wielkopostnych chcemy przygotować się na Święta Zmartwychwstania. Święty Paweł mówi dzisiaj: „Niegdyś bowiem byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości! Owocem bowiem światłości jest wszelka prawość i sprawiedliwość, i prawda. Badajcie, co jest miłe Panu”. (Ef 5, 8-10). Pragniemy w świetle nauczania i świadectwa życia św. Jana Pawła II wejść całym sercem w łaskę zbliżających się rekolekcji, by zatrzymać się i spojrzeć na Jezusa, Kościół, drugiego człowieka i zbawczy Krzyż.

**Ks. Proboszcz**

### NIE MOJA, LECZ TWOJA WOLA NIECH SIĘ STANIE.

Prosiłem Boga o danie mi mocy do osiągnięcia powodzenia  
uczynił mnie słabym, abym nauczył się pokornego posłuszeństwa.  
Prosiłem o zdrowie dla dokonania wielkich czynów  
dał mi kalectwo, abym robił rzeczy lepsze.  
Prosiłem o bogactwo, abym mógł być szczęśliwym  
dał mi ubóstwo, żebym był rozumny.  
Prosiłem o władzę, żeby mnie ludzie cenili  
dał mi niemoc, abym odczuwał potrzebę Boga.  
Prosiłem o towarzysza, żeby nie żyć samotnie  
dał mi serce, abym mógł kochać wszystkich ludzi.  
Prosiłem o radość - a otrzymałem życie,  
abym mógł cieszyć się wszystkim.  
Niczego nie otrzymałem o co prosiłem  
ale dostałem wszystko to, czego się spodziewałem.  
Prawie na przekór sobie, moje modlitwy nie sformułowane zostały wysłuchane.  
Jestem ze wszystkich ludzi najhójniej obdarowany!

*(Wiersz wryty na tablicy z brązu w Instytucie Rehabilitacji w Nowym Jorku)*

